

XI Czwartek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 6,7-15): Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni mylą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie.

Wy zatem tak się módlcie: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, niech się Twoi imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od zła! Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień.

«Ojciec wasz wie, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie»

Rev. D. Emili MARLÉS i Romeu
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Pan pragnie pomóc nam rozwijać się w głównej dziedzinie naszego chrześcijańskiego życia, jaką jest modlitwa. Ostrzega nas, abyśmy nie modlili się jak poganie, którzy próbują przekonać Boga do swoich pragnień. Czegoś próbujemy uzyskać co uporem i stajemy się dla Boga “nieznający” sędzią, że naszym wielosłownością zmusimy go do słuchania. A Pan nam przypomina, że stale jest obecny w naszym życiu i w każdym momencie wie, czego nam potrzeba, zanim go poprosimy (cf. Mt 6,8). Czy żyjemy z ufnością? Czy zdajemy sobie sprawę, że Ojciec codziennie umywa mi nogi i wie lepiej niż ktokolwiek i w każdym momencie czego potrzebuję (w sprawach wielkich i drobnych)?

Jezus otwiera przed nami nową perspektywę: modlitwy kogoś, kto zwraca się do Boga jak jego dziecko. Rodzaj relacji, jaki mam z daną osobą określa sposób, w jaki

zwracam się do niej z prośbą, a także czego mogę od niej oczekiwać. Od ojca, a w szczególności od Ojca Niebieskiego mogę oczekiwać wszystkiego i wiem, że troszczy się o moje życie. Dlatego Jezus, który prawdziwie żyje jak syn, mówi nam «Nie troszczcie się zbyt wiele o swoje życie, o to, co macie jeść i pić» (Mt 6,25). Czy rzeczywiście mam świadomość, że jestem synem? Czy z takim samym ufnością zwracam się do Boga, jak do ojca czy matki?

Pan Jezus otwiera przed nami swoje serce i pokazuje, jaka jest jego modlitwa/relacja do Boga, abyśmy my także czynili podobnie. W modlitwie “Ojcze nasz” Jezus uczy nas żyć jak synowie. Wiąty Cyprian jest autorem znanego komentarza do “Ojcze nasz”, w którym mówi: «Pamiętajcie nam przeto należą, bracia najmilsi, i skoro Boga Ojcem naszym zwiemy, toteż tak postępując powinniśmy, jak na prawdziwych synów Jego przystać i tak się starać powinniśmy Jemu się podobać, jak On się nam podoba».

Myśli na dzisiejszą Ewangelię

- «Jeśli mówi, że uczyni to o co poprosimy Ojca w jego imieniu, to o ile bardziej skuteczna będzie modlitwa w imię Chrystusa wyrażana Jego własnymi słowami?» (Wiąty Cyprian)
- «Uczniowie uwiedzeni osobą Jezusa modlącego się, proszą o wskazówki jak się modlić i oto “Ojcze nasz” jest dla nich odpowiedzią. To modlitwa skupiona na siedmiu prośbach, pełna teologicznego sensu w kontraście do pustoszenia i wielosłowie» (Benedykt XVI)
- «"Modlitwa Pańska jest rzeczywiście streszczeniem całej Ewangelii". "Gdy Pan przekazał nam tę formułę modlitwy, dodał: <<Proście, a będzie wam dane>> (Łk 11, 9). Każdy może więc kierować ku niebu różne modlitwy według swoich potrzeb, ale zaczynając zawsze od Modlitwy Pańskiej, która pozostaje modlitwą podstawową"» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2761)

Inne komentarze

«Je?li bowiem przebaczy?cie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski»

Rev. D. Joan MARQUÉS i Suriñach
(Vilamarí, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus stawia przed nami wielkie i trudne wyzwanie: przebaczenie win. Wprowadza równocze?nie bardzo rozs?dn? miar? - nas samych: «Je?li bowiem przebaczy?cie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz je?li nie przebaczy?cie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinie?» (Mt 6,14-15). W innym za? miejscu mówi o z?otej zasadzie koegzystencji ludzkiej: «Wszystko wi?c, co by?cie chcieli, ?eby wam ludzie czynili, i wy im czy?cie!» (Mt 7,12).

Pragniemy, aby Bóg nam przebacza? i ?eby podobnie czynili inni, ale my sami wzbraniamy si? przed wybaczeniem. Du?o nas kosztuje pro?ba o przebaczenie, a jeszcze wi?cej udzielenie go innym. Nie by?oby to takie trudne, gdyby?my byli prawdziwie pokorni; to bowiem duma sprawia, ?e wybaczenie przychodzi nam z tak wielk? trudno?ci?. Dlatego te? mo?emy sformu?owa? nast?puj?ce równanie: im wi?ksza pokora, wi?ksza ?atwo??; im wi?ksza duma, wi?ksza trudno??. To proste zestawienie pomo?e i Tobie pozna? swój poziom pokory.

Po zako?czeniu wojny domowej w Hiszpanii (rok 1939), kilku kap?anów (by?ych je?ców) celebrowa?o Msz? ?wi?t? Dzi?kczynienia w ko?ciele Els Omells. Celebrans, po wymówieniu s?ów Modlitwy Pa?skiej: «i przebacz nam nasze winy», znieruchomia? i nie by? w stanie kontynuowa?. Nie odczuwa? bowiem ch?ci, aby przebaczy? swoim winowajcom, tym, przez których tak wiele wycierpieli w obozie pracy przymusowej. Jednak, po up?ywie chwili, w?ród g??bokiej ciszy, wznowi? modlitw?: «jako i my odpuszczamy naszym winowajcom». Gdy pytano pó?niej o najlepsz? homili?, wszyscy byli zgodni: by?o ni? milczenie celebransa w czasie odmawiania Ojciec Nasz. Bardzo du?o kosztuje nas udzielenie przebaczenia, ale jak wida?, z Bo?? pomoc? jest to mo?liwe.

Co wi?cej, przebaczenie, którego nam Bóg udziela jest absolutne, przechodzi nawet w zapomnienie. A my? My zapominamy szybko o przys?ugach, ale nie o winach... Gdyby tak ma??e?stwa by?y w stanie o nich zapomina?, mo?na by by?o rozwi?za?, a nawet unikn?? wielu dramatów rodzinnych.

Niechaj Maryja Matka Mi?osierdzia pomo?e nam lepiej rozumie? innych i przebacza? im wielkodusznie.

